

Misyjne kolędowanie w naszej parafii

W okresie Bożego Narodzenia w całym kraju wiele parafii i szkół podejmuje kolędowanie misyjne.

Zostało ono zaproponowane i przygotowane w 1993 r. przez centralę krajową PDM (Papieskich Dzieł Misyjnych) w Warszawie. Sama akcja pod patronatem Papieskich Dzieł Misyjnych Dzieci staje się okazją do ukazania właściwego osobowości każdego chrześcijańskiego dziecka.

Po raz pierwszy, w dniu 6 stycznia, miało ono miejsce w parafii Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny Wadowicach z inicjatywy Księdza kanonika Stanisława Jaśkowca – proboszcza tutejszej parafii.

Już w czasie Adwentu dzieci z Parafialnej Grupy Misyjnej przygotowały kolędy, gwiazdę i stroje kolędnicze. Na spotkaniach zapoznały się z problemami dzieci w Afryce, w Sudanie.

Na Mszy św. O 12:00 W dzień Uroczystości Objawienia Pańskiego, mali kolędnicy przygotowali anielski śpiew psalmu, modlitwę wiernych i procesję trzech króli z darami. Ksiądz Proboszcz udzielił kolędnikom specjalnego błogosławieństwa związanego z posłaniem do mieszkańców parafii. O godz. 14.00 kolędnicy wyruszyliśmy w drogę ze śpiewem na ustach i radością w sercu.

Głównym celem kolędowania w Światowy Dzień Misyjny Dzieci, było niesienie radości Bożego Narodzenia do naszych parafian. W tym roku misyjni kolędnicy dotarli do mieszkańców na osiedlu Łąki, gdzie spotkało ich serdeczne przyjęcie, a nawet słodki poczęstunek.

Najbardziej wytrwali spośród kolędników chętnie wyruszyliby jeszcze dalej, ale niesprzyjająca pogoda skłaniała do zakończenia kolędowania w salce parafialnej na gorącej herbacie. Mieszkańcy osiedla Łąki z ogromną życzliwością przyjmowali nas do swoich domów, chwając oryginalne przebranie.

Radość chrześcijańska, jeśli jest prawdziwa, staje się darem dla innych. O tym przypominają kolędnicy misyjni w odwiedzanych rodzinach. Misyjny wymiar kolędy wyraża się również w zebranych ofiarach. Kolędnicy zebrali kwotę 970 zł. Przez te ofiary mieszkańcy osiedla Łąki włączyli się w konkretną pomoc na rzecz dzieci Sudanu.

Za życzliwe przyjęcie Misyjnej Grupy Kolędników Dziecięcych i każdą ofiarę na potrzebujących składamy serdeczne podziękowania. A wszystkim, którzy włączyli się w trud kolędowania misyjnego, dzieciom z grupy misyjnej i ich rodzicom -Bóg zapłać!

Opiekun parafialnej Grupy Misyjnej Dzieci
-s.Ewa F. (nazaretanka)

ISSN 1640-0607
22 stycznia 2012r. Nr 4 (618) Rok 13

Jan Paweł II - Wychowawca młodych

3. Niedziela Zwykła

Ojcze Święty Janie Pawle II, nasz najwspanialszy Rodaku, który urodziłeś się w naszym mieście w Wadowicach. Opiekowałeś się zawsze nami i modliłeś razem z nami. Wierze, że czynisz to nadal u boku Ojca w niebie.

My modlimy się o wyniesienie Ciebie na ołtarze jako Świętego. Pragniemy, byś nieustannie otaczał nas opieką, miłością i błogosławieństwem.

Rodzina Pamulów

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: *Zespół parafialny* pod przewodnictwem ks. **Infułata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101

tel. 33 873-20-96, e-mail wadbazyli@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI
PROROKA JONASZA:**

Jon 3, 1-5.10
Nawrócenie Niniwitów.

**DRUGIE CZYTANIE Z PIERWSZEGO LISTU
ŚW. PAWŁA APOSTOŁA DO KORYNTIAN:**

1 Kor 7, 29-31
Przemija postać tego świata

Bliskie jest królestwo Boże,

Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię

EWANGELIA: Mk 1, 14-20 *Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię*

Gdy Jan został uwięziony, Jezus przyszedł do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię. Przechodząc obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał Szymona i brata Szymonowego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. Jezus rzekł do nich: Pójdźcie za Mną, a sprawię, że się staniecie rybakami ludzi. I natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim. Idąc dalej, ujrzał Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego Jana, którzy też byli w łodzi i naprawiali sieci. Zaraz ich powołał, a oni zostawili ojca swego, Zebedeusza, razem z najemnikami w łodzi i poszli za Nim.

Oto słowo Pańskie

„Pójdźcie za Mną, a sprawię, że się staniecie rybakami ludzi”

PAN potrzebuje „żniwiarzy”. Twe-go serca: otwartego, pomagającego, pełnego dobroci. „Wielki Rybak” potrzebuje małych rybaków. Powołań brakuje, a więc owce chodzą bez pasterzy. Dokąd one mają pójść? Pomódl się o owe powołania kapłań-

skie i zakonne. BÓG nie jest wróżką, która swoją czarodziejską laseczką rozwiąże twoje wszystkie problemy. Potrzebuje szafarzy Sakramentów. ON dziś do ciebie, do mnie, do nas mówi: „Chodźcie uczynię was rybakami ludzi”.

Ks. St. Gorgol

3. Niedziela Zwykła - 22 stycznia 2012

1. W tym tygodniu kończymy wizytę duszpasterską zwaną kolędą. Wszystkim parafianom, którzy ochotnie otworzyli przed nami drzwi swych domów i przyjęli nas z wielką życzliwością – składamy serdeczne Bóg zapłać. Dziękujemy również za zaproszenia na uroczystości opłatkowe, za przesłane nam życzenia i wszelkie gesty i wyrazy życzliwości.

2. W czwartek o godz. 16.30 spotkanie Straży Honorowej Serca Bożego.

3. W przyszłą niedzielę na mszy św. o godz. 12.00 śpiewać będzie chór „Solideo” z Kalwarii Zebrzydowskiej.

4. Misyjna Grupa Kolędników Dziecięcych, podczas kolędowania na Os. Łąki, zebrała kwotę 970 zł na rzecz dzieci Sudanu.

(ciąg dalszy ze str. 5)

łędy. Ks. Infułat Jakub Gil gorąco przywitał Dyrektorów Szkół P. Dorotę Pelczar i P. Marka Pelczara, którzy przyjęli zaproszenie na dzisiejszy wieczór i przyjechali z młodzieżą.

W homilii, którą wygłosił ks. Infułat przytoczył pytanie skierowane do niego przez jednego z parafian – „czy bardzo bym chciał, żeby bł. Jan Paweł II był w tym roku kanonizowany?” Na co Ksiądz odpowiedział, że nie. Zaskoczył pytającego. Ks. Infułat mówił, że chciałby się nauczyć wiele od Błogosławionego, chciałby uczyć się Go naśladować.

Błogosławiony Jan Paweł II posiadał wiele cnót i był człowiekiem zawierzenia. Bezgranicznie zawierzył w Boże Miłosierdzie, stał się Apostołem Miłosierdzia, propagował po całym świecie apostołską wizję św. Siostry Faustyny, ogłosił Święto Bożego Miłosierdzia, a w 2002 roku w Łagiewnikach dokonał uroczystego aktu zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu. Całe swoje życie oddał w ręce Jezusa Miłosiernego. Zawierzył też Matce Bożej, Totus Tuus, czyli Cały Twój. To wezwanie powtarzał wielokrotnie w Rzymie i w czasie swoich licznych pielgrzymek po całym świecie. Kiedy przychodziły na Niego ciężkie chwile mówił: Totus Tuus. Niech błogosławiony Jan Paweł II wyprasza u Boga, żeby każdy z nas swoje życie zawierzył Jezusowi i Maryi.

Po mszy św. Dyrektor Szkoły Katolickiej w Ponikwi, P. Marek Pelczar, przedstawił krótką historię szkół

w Stanisławiu Górnym i Ponikwi, które należą do Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół Katolickich w Częstochowie. Szkoła w Stanisławiu Górnym od 6 lat, szkoła w Ponikwi od 1 września 2011r. Szkoły te kształcą wychowują. Lekcje rozpoczynają się wspólną modlitwą, uczniowie biorą udział w pielgrzymkach, włączają się w życie parafii, współpracują z zakonami, przygotowują programy artystyczne na różne uroczystości kościelne i państwowe, zdobywają wysokie lokaty w licznych konkursach, między innymi w konkursie „Mieć wyobraźnię miłosierdzia”. Jednym z celów pracy tych szkół jest troska o inteligentny rozwój człowieka.

Na zakończenie wieczoru młodzież przedstawiła piękny montaż słowno-muzyczny o błogosławionym Janie Pawle II, który zebrani w kościele wysłuchali w wielkim skupieniu. Ks. Proboszcz dziękując im powiedział: „Dzięki Wam mogliśmy przypomnieć sobie wspaniałe wydarzenia z życia naszego błogosławionego Jana Pawła II. Mogliśmy wspólnie modlić się, dziękując za Jego beatyfikację i prosić o kanonizację”.

Z okazji Nowego Roku życzył wszystkim błogosławieństwa Bożego za wstawiennictwem bł. Jana Pawła II. Wieczór zakończył się błogosławieństwem i ucałowaniem relikwii Błogosławionego. Wierni, którzy wychodzili po nabożeństwie ze świątyni mówili, że poprzez bardzo czytelne świadectwo wiary Państwa Dyrektorów był to piękny, wzruszający wieczór.

Maria Zadora

Poniedziałek 23 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Edmund Chowaniak
 6.⁴⁵ Śp. Rozalia Grabysz
 7.³⁰ Śp. Tomasz Gracjasz
 8.⁰⁰ Śp. Józefa Krauz
 12.⁰⁰ Śp. Jacek Warchoń
 18.⁰⁰ Śp. Zofia Olech, Maria Olech, Zofia Gaczol
 Śp. Antoni Frączek
 Śp. Alina Rajda - 1 r.śm.

Wtorek 24 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Józefa Krauz
 6.⁴⁵ Śp. Rozalia Grabysz
 7.³⁰ W intencji Bogu wiadomej
 8.⁰⁰ Śp. Kazimierz Wądołny - 17 r. śm.
 Śp. Marek syn
 12.⁰⁰ Śp. Maria, Stefan Zawila
 Śp. Stanisław Czaicki
 Śp. Jan Migdałek
 18.⁰⁰ Śp. Tomasz Gracjasz
 Śp. Antoni Frączek

Środa 25 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Leopold i Joanna Zawila
 6.⁴⁵ Śp. Rozalia Grabysz
 7.³⁰ Śp. Józefa Krauz
 8.⁰⁰ Śp. Rajmund, Teresa, Franciszek Guzdek
 12.⁰⁰ Śp. Janina Waclawska
 Dziękczynno-błagalna w intencji
 Jubilatów z okazji 50 lat małżeństwa
 18.⁰⁰ W intencjach nowennowych
 Za żywych:

O uzdrowienia Kubusia za wstawiennictwem NMP i Błog. Jana Pawła II

Za zmarłych

- Śp. Zbigniew Karelus
 Śp. Teresa Jucha
 Śp. Zofia Rokowska
 Śp. Józef Odrzywolski
 Śp. Julian Jędrygas
 Śp. Stanisław Zajac
 Śp. Jacek Warchoń
 Śp. Wiktoria Suska
 Śp. Antoni Frączek
 Śp. Kazimierz Ryłko
 Śp. Róża Wiśniewska
 Śp. Maria Targosz
 Śp. Czesław Byrski - 16 r. śm
 Śp. Józefa Stankiewicz
 Śp. Ludwik Szczurek

Śp. Jan Dutkiewicz - 17 r. śm.

- Śp. Weronika Zmysłowska
 Śp. Stanisław Parzygał
 Śp. Marianna Kudłacik

Czwartek 26 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Weronika Zmysłowska
 Podziękowanie Matce Bożej za odnalezienie
 6.⁴⁵ Śp. Rozalia Grabysz
 7.³⁰ Śp. Franciszek Lach
 8.⁰⁰ Śp. Jacek Warchoń
 12.⁰⁰ Śp. Józefa Krauz
 18.⁰⁰ Śp. Izabela Ceremuga
 Śp. Antoni Frączek

Piątek 27 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Józefa Krauz
 6.⁴⁵ Śp. Rozalia Grabysz
 7.³⁰ Śp. Helena Kapłon
 8.⁰⁰ Śp. Tomasz Gracjasz
 12.⁰⁰ Śp. Antoni Frączek
 18.⁰⁰ Śp. Julian Jędrygas
 Śp. Wiesław Domański - 9 r. śm.

Sobota 28 stycznia

- 6.⁰⁰ O zdrowie i błog. boże dla rodziny
 Franiok i Witoszek
 6.⁴⁵ Śp. Rozalia Grabysz
 7.³⁰ Śp. Antoni Frączek
 8.⁰⁰ Śp. Stanisława Guzdek
 12.⁰⁰ Śp. Maria Westfalewicz - 5 r. śm
 18.⁰⁰ Śp. Jacek Warchoń
 Śp. Józef Sowa, Józef Lurka

Niedziela 29 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Tomasz Gracjasz
 7.³⁰ Śp. Olgierd Sętkowski
 Śp. Józefa Wróblewska - 25 r. śm.
 9.⁰⁰ Śp. Maria i Bronisław Gracjasz
 10.⁰⁰ Roków: Śp. Wiesław Kubaszewski - 8 r. śm.
 10.³⁰ Śp. Rozalia Grabysz
 12.⁰⁰ O zdrowie i błog. Boże dla Władysławy w 75 r. ur.
 13.¹⁵ Śp. Stanisław Górak - 4 r. śm.
 18.⁰⁰ Śp. Józefa Warchał - 1 r. śm.

5. Sakramentu Bierzmowania udzieli ks. Bp Jan Szkołodź w środę 21 marca o godz. 18.00. Niech kandydaci do tego Sakramentu, zwłaszcza młodzież z klas III jak najlepiej przygotowują się na przyjęcie tego Sakramentu.

6. Pierwsza Komunia św. będzie 6 V na mszach św. o godz. 10.30 i 12.00.

7. Święci tego tygodnia: we wtorek – wspomnienie św. Franciszka Salezego, biskupa i doktora Kościoła, w środę – święto Nawrócenia św. Pawła Apostoła, w czwartek – wspomnienie świętych biskupów

Porządek kolędy:**Poniedziałek 23.01.2012**

Ks. Marek Poznański 14.00 Os. Westerplatte bl. 16

Wtorek 24.01.2012

Ks. Wojciech Szląg 14.00 ul. Karmelicka od nr 1 do 35

Środa 25.01.2012

Ks. Wojciech Szląg 10.00 ul. Karmelicka od nr 36 do końca

Ks. Marek Poznański 15.00 Os. Westerplatte bl. 17

Tymoteusza i Tytusa, w piątek – wspomnienie bł. Jerzego Matulewicza, biskupa, w sobotę – wspomnienie św. Tomasza z Akwinu, prezbitera i doktora Kościoła.

8. Zachęcamy do oglądania programów telewizyjnych o tematyce religijnej, oraz do czytania prasy katolickiej.

9. Na nowy tydzień życzymy wszystkim wielu łask i błogosławieństwa Bożego. Za wstawiennictwem Błogosławionego Jana Pawła II, polecamy opiece Solenizantów i Jubilatów nadchodzących dni.

/-/Ks. Stanisław Jaśkowiec – Proboszcz

Rodzinne zmagania

W niedzielę Chrztu Pańskiego, która kończy okres Bożego Narodzenia, uderzyło mnie piękne przepowiedanie Proroka Izajasza o Słudze Jahwe – przyszłym Zbawicielu Jezusie Chrystusie. Wielki, starotestamentalny Prorok mówił, że Bóg podtrzymuje swego sługę. On nie będzie podnosił głosu. Będzie delikatny – nie złamie trzciny nadłamaną. Utrwali prawo Boże na ziemi. Choć będzie widział, że nie wszyscy Pra-

wo Boże przestrzegają – to się nie zniechęci, ani nie załamie. Ze świadomością, że Bóg ujął go za rękę, by był światłością dla narodów – będzie otwierał oczy niewidomym i prostował przygnębionych. Będzie znakiem nadziei.

Jako kapłan spełniam zadanie Sługi Jahwe. W całym życiu pragnęłam go realizować. Także podczas kolędy. Być delikatnym, wyrozumiałym

(ciąg dalszy na str. 4)

(ciąg dalszy ze str. 3)

– jednak wyraźnie obwieszczą naukę Chrystusa. Nie zniechęcać się, że ją wszyscy nie przyjmą. Nie lekkać się – wciąż oświecać mroki ludzkiej egzystencji światłem Chrystusowego nauczania.

Idąc do rodzin z błogosławieństwem kolędowym mam też świadomość, że nasi parafianie to wybrańcy Boży. Bóg ma w naszych rodzinach wielkie upodobanie. Pragnie być dla nich siłą i światłością. Choć niejednokrotnie ich życie łamie, to jednak Chrystus wciąż wlewa w ich obolałe dusze balsamy ufności. Ufajcie, Jam zwyciężył.

Podczas kolędy staram się z cierpliwością słuchać tego, co mi mówią. Wsłuchuję się w bolesne zdania o chorobach, tak fizycznych, jak i moralnych, są często powodem różnorodnych bied ludzkich. Z wielkim bólem dowiaduję się o nowych rozpadach małżeńskich. Jest to współczesna wielka zaraza. Coraz więcej jest małżeństw żyjących na związ-

kach cywilnych, albo też na tzw. związkach partnerskich. „Jest nam ze sobą dobrze” – mówią. Jest to ciężka choroba, która trapi współczesny Kościół, a także naszą parafię.

Poprzez wyznania poszczególnych rodzin przejmuję mnie los ludzi, którzy są zwolnieni z zakładów pracy – nie mają źródła utrzymania. Wsłuchuję się w bolesne wyznania, iż w naszym szpitalu, który ma za patrona błog. Jana Pawła II ma być zwolnionych ok. 80 pracowników, w tym większość pielęgniarek. Smuci mnie to ogromnie. Gdzie ci ludzie pójdą do pracy. Z czego będą żyć? Niejednokrotnie taki stan wywołuje, zwłaszcza u mężczyzn, pokusę pijactwa. Doprowadza ono do rodzinnej nędzy i piekła domowego. Ta kolęda uświadamia mi również, jak wielkim problemem jest praca na różnych rynkach europejskich. Tęsknota za rodziną, za Ojczyzną jest niejednokrotnie cierpieniem trudnym do pokonania.

ks. Infułat

Jasne promienie kolędy

Pewna parafianka przekazała mi do wykorzystania w naszym biuletynie takie świadectwo:

„Kiedy spotyka Cię wielkie nieszczęście, czy to jest koniec świata, czy początek nowego, lepszego życia?

Parę lat temu ja, mój mąż oraz córka byliśmy zwykłą rodziną. W ciągu jednego dnia zawałił nam się cały świat. Mąż uległ poważnemu wy-

padkowi, lekarze nie dawali mu szans na przeżycie. Wszystkie marzenia, plany na przyszłość legły w gruzach. Co będzie dalej, dlaczego nas to spotkało? Ciągły lęk, niepokój myśl czy mąż przeżyje tkwiły w mojej głowie.

Co tu powiedzieć córce, dla której tata był najukochańszym tatą na świecie, a ona była jego oczkiem w głowie? Przecież w każdej chwili może umrzeć. Trzeba było być silnym, ra-

jonalnie myśleć, podejmować szybko trudne decyzje, a ja nie miałam siły, tylko płakałam. Pamiętam do dziś słowa córki: mamó jedz, nie płacz, bo jak tobie się coś stanie, to co ja zrobię? Wiedziałam, że ma racje, nie mogę się załamać, muszę wziąć się w garść, być silna dla niej, dla męża, bo oni mnie potrzebują. To ona nie dopuszczała do myśli, że będzie źle, to ona wierzyła, że wszystko będzie dobrze, była mądrzejsza ode mnie i miała racje, choć była jeszcze małą dziewczynką.

Zaczęłam prosić Matkę Bożą o opiekę nad nami, aby pomogła nam pokonać wszystkie trudności i uchronić od złego. Mąż przeszedł kilka skomplikowanych operacji, wymagał całodobowej opieki. Stracił pamięć, został sparaliżowany. Było naprawdę ciężko, ja musiałam pracować, a córka musiała zrezygnować z kół zainteresowań i zaraz po szkole wracać do domu, aby pomóc tacie w rehabilitacji. Był dla niej jak młodszy brat, którego musi wszystkiego nauczyć. Nie narzekała, była to dla niej wielka satysfakcja, że może go nauczyć czegoś, co uczył on ją jeszcze niedawno.

Wieczór Papieski

2 stycznia 2012 roku do bazyliki pw Ofiarowania NMP w Wadowicach przybyli wraz ze swoimi nauczycielami, rodzicami – uczniowie ze Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół

Mąż nie poddawał się, ciężko ćwiczył, uczył się podstawowych rzeczy, bardzo się starał. Bywało raz lepiej, raz gorzej, ale nasze wysiłki nie szły na marne. Siła walki z chorobą, ciągła rehabilitacja, wsparcie rodziny, przyniosły rezultaty. To wielki cud, że po tak ciężkim wypadku żyje i dobrze funkcjonuje, choć nadal walczy z chorobą.

Na naszej drodze spotkaliśmy wiele cudownych ludzi, którzy pomagali nam w ciężkich chwilach, za co im bardzo dziękujemy. Spotkaliśmy również wspaniałych lekarzy mimo, iż w dzisiejszych czasach tak źle się o nich mówi i osądza. Czujemy opiekę Matki Bożej, która czuwa nad nami abyśmy byli razem i razem się wspierali w trudnych chwilach.

W naszym nieszczęściu spotkało nas wielkie szczęście, bo cieszymy się, że żyjemy i jesteśmy razem. Wszystkie te wydarzenia pozwoliły nam spojrzeć na życie z innej strony, zbliżyły nas do siebie. Wierzymy, że w trudnych sytuacjach możemy liczyć na siebie, że jeden dla drugiego, zrobi wszystko. Nie ma co użalać się nad życiem, tylko trzeba myśleć jak go przeżyć najlepiej”.

Parafianka